

Sygn. akt I A Ca 532/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński (spr.) SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w D.**

przeciwko **Województwu (...) - (...) w O.**

z udziałem interwenienta ubocznego (...) **Bank S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 17 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 617/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.281,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...)w O. wniósł o zasądzenie od pozwanego Województwa (...) (...) w O. kwoty 130.557,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2013 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje żądanie podniósł m. in., że na podstawie zawartej z (...) S.A. w M. umowy o roboty budowlane, zrealizował – jako podwykonawca - prace na rzecz pozwanego, który był inwestorem tej inwestycji. Jednak za

wykonane prace nie otrzymał wynagrodzenia od generalnego wykonawcy, którym była wymieniona spółka. Pozwany zaś - jako inwestor - odpowiada solidarnie wraz z wyżej wskazaną spółką za zobowiązania powstałe w wyniku wykonania robót budowlanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że w związku z tym, iż powstał spór kto jest wierzycielem, złożył kwotę 117.096 zł do depozytu sądowego, co oznacza, że w świetle art. 470 k.c. spełnił świadczenie w tym zakresie; zaś istnieniu pozostałego roszczenia w wysokości 13.461,12 zł w ogóle zaprzeczył.

W toku postępowania (...) Bank S.A. w W. zgłosił interwencję uboczną po stronie pozwanej, wnosząc o oddalenie powództwa. Podnosił, że wierzytelność objęta pozwem została scedowana na jego rzecz przez (...) S.A. w M., przy czym z uwagi na ogłoszenie upadłości tego podmiotu, wierzytelność ta powinna zostać przekazana na rzecz Syndyka Masy Upadłości.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 121.841,66 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 5.241,60 zł od dnia 2 października 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powódki część kosztów procesu w kwocie 6.528 zł.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że pozwany ogłosił przetarg nieograniczony na realizację zadania inwestycyjnego pod nazwą „Modernizacja stacji pomp S., gmina W., województwo (...)”. Po przeprowadzeniu postępowania przetargowego pozwany zlecił wykonanie robót budowlanych - w ramach wyżej opisanego zadania - firmie (...) S.A. w M., w związku z czym w dniu 12 lipca 2012 r. podpisał z nią umowę nr (...). Zgodnie z treścią umowy, do zawarcia przez wykonawcę umów o roboty budowlane z podwykonawcami wymagana jest zgoda inwestora, przy czym jeżeli nie zgłosi on na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy lub jej projektu, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy (§ 3 ust. 9 umowy). Nadto strony ustaliły, iż zamawiający dokona zapłaty należności dla wykonawcy po uprzedniej zapłacie przez niego wynagrodzenia dla podwykonawcy na podstawie faktury VAT wraz z załączoną kserokopią faktury VAT podwykonawcy oraz oświadczeniem podwykonawcy o otrzymaniu zapłaty (§ 3 ust. 17 umowy).

Powód zawarł z (...) S.A. w M. dwie umowy, w ramach których jako podwykonawca zobowiązał się zrealizować roboty budowlane, a mianowicie:

1) umowę nr (...) z dnia 2 października 2012 r., wedle treści której miał dokonać wbicia i wyciągnięcia ścianek szczelnych z grodziec stalowych VL 604 (łącznie powierzchnia ścianki to 201,60 m²), przy użyciu własnych grodziec, za wynagrodzenie netto 30.240 zł plus VAT (płatne w dwóch ratach: 75 % i 25 % wartości robót) z zastrzeżeniem, że w tej kwocie mieści się dzierżawa grodziec do 30 dni liczonych od dnia wykonania usługi wbicia grodziec, a za pozostały okresy powód zastrzegł naliczanie dodatkowego czynszu dzierżawnego w wysokości 1 zł/m²/dobę;

2) umowę nr (...) z dnia 16 listopada 2012 r., zgodnie z którą zobowiązał się dokonać wbicia ścianek szczelnych z powierzonych mu przez wykonawcę głównego grodziec stalowych G-62 (łącznie powierzchni ścianki to 464 m²), za wynagrodzenie określone netto na kwotę 64.960 zł (plus VAT).

Powód wykonał wspomniane roboty budowlane zgodnie z warunkami określonymi w umowach, przy czym należące do niego grodziec zostały usunięte z placu budowy w dniu 2 stycznia 2013 r. (dodatkowy okres ich dzierżawy trwał 26 dni). (...) S.A., odebrał prace zrealizowane przez podwykonawcę bez jakichkolwiek uwag. Za zrealizowanie wyżej opisanych umów powód wystawił następujące faktury VAT:

1) nr(...) z dnia 7 listopada 2012 r. na kwotę brutto 32.379,75 zł (termin płatności został określony do dnia 7 grudnia 2012 r.), tytułem wykonania umowy z dnia 2 października 2012 r. z tym zastrzeżeniem, że zdaniem powoda zrealizował on prace na ściance o powierzchni 234 m² (75 % z kwoty 35.100 zł, stanowiącej iloczyn 234 m² x 150 zł/m² plus VAT),

2) nr (...) z dnia 28 grudnia 2012 r. na kwotę brutto 79.900,80 zł (termin płatności został określony do dnia 27 stycznia 2013 r.), jako wykonanie umowy z dnia 16 listopada 2012 r.,

3) nr (...) z dnia 14 stycznia 2013 r. na kwotę brutto 18.276,57 zł (termin płatności został określony do dnia 13 lutego 2013 r.), tytułem zrealizowania umowy z dnia 2 października 2012 r. (25 % z kwoty 35.100 zł plus VAT), a nadto w fakturze tej powód naliczył dodatkowy czynsz dzierżawny w kwocie netto 6.084 zł (234 m² x 1 zł/m²/doła x 26 dób).

Wszystkie faktury zostały odebrane i podpisane przez przedstawiciela wykonawcy głównego, jednak powód nie otrzymał należnego mu wynagrodzenia od (...) S.A. w M..

O zawarciu wyżej wskazanych umów z generalnym wykonawcą powód poinformował pozwanego w dniu 21 grudnia 2012 r. Tego samego dnia inwestor odebrał fakturę wystawioną przez (...) S.A. w M. na kwotę 412.944,60 zł. W związku z powyższym, pozwany wezwał powoda do dostarczenia oświadczenia o uregulowaniu wobec niego należności z tytułu wykonanych prac przez wykonawcę generalnego, jednak bezskutecznie. W związku z powyższym, inwestor nie uiszczył na rzecz generalnego wykonawcy tej części wynagrodzenia, która miała dotyczyć prac zrealizowanych przez powoda (kwota z umowy – 117.096 zł).

W dniu 31 grudnia 2012 r. pozwany złożył do Sądu Rejonowego w Mrągowie wniosek o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego pieniędzy w kwocie 117.096 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy nr (...), zawartej w dniu 12 lipca 2012 r. z (...) S.A. w M. z zastrzeżeniem, że złożona do depozytu sądowego kwota 117.096 zł może być wypłacona uczestnikowi „G. (...) Bank’ S.A. w W. na wniosek (...) S.A. w M., pod warunkiem przedłożenia faktur poświadczonych za zgodność z oryginałem oraz oświadczenia podwykonawcy (powoda) o otrzymaniu przez niego zapłaty z tytułu umowy nr (...) z dnia 16 listopada 2012 r. oraz umowy nr (...) z dnia 2 października 2012 r. W uzasadnieniu wniosku inwestor podał, że zgodnie z treścią umowy, w zakresie prac wykonanych przez podwykonawców, zapłaty wynagrodzenia na rzecz wykonawcy może dokonać po uprzedniej zapłacie wynagrodzenia podwykonawcom. Wobec braku oświadczenia powodowego podwykonawcy o otrzymaniu wynagrodzenia od wykonawcy, inwestor wstrzymał się z zapłatą kwoty 117.096 zł (należność podwykonawcy) i złożył ją do depozytu sądowego.

Postanowieniem z dnia 9 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Mrągowie zezwolił (...)w O. na złożenie do depozytu sądowego kwoty 117.096 zł tytułem rozliczenia wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy nr (...) z dnia 12 lipca 2012 r., łączącej go z (...) S.A. w M., ustalając, że powyższa kwota ma być wypłacona temu, kto wylegitymuje się przed Sądem stosownym orzeczeniem sądu, decyzją administracyjną, albo w inny sposób wykaże swoje uprawnienia do przedmiotowej należności.

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie, na skutek wniosku z dnia 31 grudnia 2012 r., ogłosił upadłość (...) S.A. w M. obejmującą likwidację majątku dłużnika (sygn. akt V GU 85/12).

W dniu 18 marca 2013 r. powód zgłosił swoją wierzytelność w stosunku do upadłego „E.’ S.A. w M., opiewającą na kwotę 145.233,57 zł, na którą to składa się 130.557,12 zł tytułem niespłaconych faktur VAT o numerach: (...) oraz 14.676,45 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie w płatnościach.

Pismem z dnia 23 września 2013 r. powód wezwał (...) w O. do zapłaty kwoty 130.557,12 zł, wynikającej z trzech wyżej wymienionych faktur, w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania. Jako podstawę prawną zgłoszonego żądania powód wskazał art. 647⁽⁽¹⁾⁾ § 5 k.c., podając, że inwestor ponosi odpowiedzialność solidarną z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Przedmiotowe wezwanie zostało doręczone pozwanemu dnia 24 września 2013 r.

Pismem z dnia 7 października 2013 r. pozwany poinformował, że w związku z brakiem uregulowania przez (...) S.A. na rzecz powoda należności, wynikającej z zawartej umowy o podwykonawstwo, złożył depozyt sądowy w Sądzie Rejonowym w Mrągowie w kwocie 117.096 zł.

Wobec powyższego, powód złożył do Sądu Rejonowego w Mrągowie wniosek o wydanie depozytu sądowego złożonego przez pozwanego w kwocie 117.096 zł, jednak Sąd Rejonowy w Mrągowie pouczył go, że do wypłaty środków powinien legitymować się stosownym orzeczeniem sądowym lub decyzją administracyjną.

Dnia 24 września 2014 r. powód po raz kolejny wzywał pozwanego do zapłaty kwoty 130.557,12 zł w terminie 3 dni od dnia doręczenia pisma. W odpowiedzi na wezwanie, pozwany podtrzymał swojego stanowisko, wskazując, że sporna kwota została zdeponowana w depozycie sądowym Sądu Rejonowego w Mrągowie.

Na wstępie rozważań Sąd Okręgowy podkreślił, że niemalże wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały poza sporem stron. Pozwany bowiem nie kwestionował okoliczności, iż powód – jako podwykonawca – zrealizował roboty budowlane w ramach prowadzonej na jego rzecz inwestycji pod nazwą „Modernizacja stacji pomp S., gmina W., województwo (...)”, na co pozwany wyraził swoją zgodę. Bezspornym przy tym pozostawało, że powód nie otrzymał stosowanego wynagrodzenia od głównego wykonawcy (... S.A. w M.) pomimo, że ten ostatni potwierdził okoliczność prawidłowego i pełnego wykonania umów łączących go z podwykonawcą .a następnie zatwierdził (podpisał) otrzymane przez niego faktury VAT, opiewające na łączną kwotę 130.557,12 zł. Co więcej, strona pozwana nie podnosiła żadnych twierdzeń mogących mieć wpływ na ocenę prawidłowości zrealizowanych przez powoda umów, a jedynie kwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia w zakresie kwoty 13.957,06 zł.

W kontekście powyższego stwierdził, że pozwany inwestor ponosi solidarną odpowiedzialność razem z wykonawcą (głównym) względem powoda (podwykonawcy) za zapłatę należnego mu wynagrodzenia pod warunkiem, że wyraził zgodę na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą (art. 647¹ § 1, 2 i 5 k.c.). Strony zgodnie bowiem podawały, że pozwanemu przedłożone zostały umowy z dnia 2 października 2012 r. i z dnia 16 listopada 2012 r., w oparciu o które powód świadczył zleczone mu przez wykonawcę głównego prace budowlane, inwestor zaś nie złożył w terminie 14 dni sprzeciwu lub jakichkolwiek zastrzeżeń (por. art. 647¹ § 2 k.c. i § 3 ust. 9 umowy). Poprzez taką milczącą akceptację realizowania inwestycji przez podwykonawcę, pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność solidarną za zobowiązania wykonawcy względem podwykonawcy za wypłatę należnego wynagrodzenia, co wprost wynika z treści art. 647¹ § 5 k.c. Zważywszy, że odpowiedzialność obu podmiotów, tj. inwestora i wykonawcy, ma charakter odpowiedzialności solidarnej z mocy art. 366 § 1 k.c., to od wyboru powoda zależy, czy będzie dochodzić zapłaty od wyżej wymienionych łącznie, czy też tylko od jednego z nich i w jakiej części, co zresztą nie było kwestionowane przez strony niniejszego procesu.

Przechodząc do rozpoznania kwestii wysokości wynagrodzenia należnego powodowi tytułem zrealizowanych prac budowlanych, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że spór między stronami odnosił się do kwoty 13.957,06 zł. Powód podnosił, że pozwany inwestor ponosi odpowiedzialność solidarną z wykonawcą w zakresie łącznej kwoty 130.557,12 zł brutto, wynikającej z trzech dołączonych do pozwu faktur. Strona pozwana zakwestionowała natomiast wynagrodzenie powoda, które w przedłożonych fakturach VAT było wyższe od tego wskazanego w treści umów łączących podwykonawcę i wykonawcę głównego, względnie - zdaniem inwestora - nie zostało zrealizowane w całości (vide: powierzchnia wykonanej ścianki w zakresie umowy z dnia 16 listopada 2012 r.). W rezultacie, w ocenie pozwanego, jego odpowiedzialność względem powoda została udowodniona w zakresie kwoty 116.600,06 zł.

W kontekście powyższego Sąd podkreślił, że pozwany powziął informację na temat zawarcia umowy wykonawcy z podwykonawcą, co umożliwiło się mu wyrażenie zgody na zawarcie tej umowy w trybie art. 647¹ k.c. dopiero 21 grudnia 2012 r., czyli nie tylko już po podpisaniu dwóch umów przez powoda i (...) S.A. w M., lecz także po ich wykonaniu w znacznej części. Istotne jest także, że wyżej wskazanego dnia strona powodowa przedłożyła pozwanemu inwestorowi wyłącznie dwie umowy łączące go z wykonawcą głównym, bez jednoczesnego dołączenia faktur VAT (w tym czasie została wystawiona jedna faktura nr (...)). Powyższe oznacza, że poprzez bierne wyrażenie zgody na realizowanie umowy przez podwykonawcę, a dokładniej poprzez brak wyrażenia sprzeciwu wobec powyższej

okoliczności, inwestor kierował się jedynie treścią przedłożonych mu umów (bez analizy faktur i określonego w nim zwiększonego wynagrodzenia).

Nadto zauważył, że wprawdzie umowy zawarte pomiędzy powodem a wykonawcą głównym określiły wynagrodzenie należne za ich realizację jako „wstępne”, jednak wobec zakwestionowania przez pozwanego zakresu wykonanych robót, na stronie powodowej ciążył obowiązek udowodnienia zasadności roszczenia w rozmiarze wyższym od tego wskazanego w zaakceptowanych umowach, mając przy tym na względzie, że w dniu 21 grudnia 2012 r. pozwanemu inwestorowi zostały przedłożone same umowy łączące podwykonawcę i wykonawcę opiewające na łączną kwotę 117.096 zł (bez protokołów odbioru i wystawionych faktur VAT), natomiast powód wezwał go do zapłaty kwoty 130.557,12 zł dopiero dnia 23 września 2013 r.

Uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności datę poinformowania pozwanego o realizowaniu umowy przez podwykonawcę i tym samym ewentualną możliwość zareagowania przez niego na zakres wykonanych prac, Sąd doszedł do przekonania, że inwestor ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za wynagrodzenie powoda w następującym zakresie:

- 1) za wykonanie umowy z dnia 2 października 2012 r. – w zakresie kwoty 37.195,20 zł brutto (30.240 zł netto – kwota rozbita na dwie faktury VAT: nr (...)), a mianowicie za wbicie i wyciągnięcie ścianek szczelnych z grodziec stalowych 201,60 m² x 150zł/m² netto,
- 2) za realizację wyżej wskazanej umowy w zakresie dzierżawy grodziec za okres 26 dni po 1 zł/m²/dobę x 201,60 m², tj. łącznie 5.241,60 zł brutto (faktura VAT nr (...) wskazywała kwotę brutto 7.483,32 zł),
- 3) za wykonanie umowy z 16 listopada 2012r. – w całości z faktury VAT nr (...), tj. 79.404,86 zł brutto (64.556,80 zł netto), tj. za wbicie ścianek szczelnych o powierzchni 461,12 m² x 140 zł/m².

Co się zaś tyczy ustalonego - w wyżej wskazanej umowie - dodatkowego „wynagrodzenia” za dzierżawę grodziec, Sąd uznał, że omawiane roszczenie jest uzasadnione co do zasady, pomimo, że umowa zawarta pomiędzy wykonawcą i inwestorem nie przewidywała odrębnego czynszu (wynagrodzenia) za dzierżawę grodziec. W świetle aktualnego orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, dla zrodzenia się odpowiedzialności gwarancyjnej inwestora, wymagane jest jedynie, aby rezultat świadczenia podwykonawcy - spełnionego na podstawie umowy z wykonawcą - składał się na obiekt stanowiący przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach zawartej z inwestorem umowy o roboty budowlane. W takiej sytuacji, gdy rezultat świadczenia podwykonawcy wchodzi w skład obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane, istnieją uzasadnione podstawy do nałożenia na inwestora obowiązku zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, połączonego węzłem solidarności z obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy przez wykonawcę. W realiach niniejszej sprawy nie ulega natomiast wątpliwości, że do prawidłowego wykonania robót budowlanych niezbędne było pozostawianie w posiadaniu grodziec, które musiały zostać wbite do czasu pełnego zrealizowania prac.

Niezależnie od powyższego, podkreślenia wymaga, że po zapoznaniu się z treścią umowy z dnia 2 października 2012 r. pozwany inwestor nie sprzeciwił się zapisowi, wedle którego okres dzierżawy grodziec przez okres do 30 dni od dnia ich wbicia jest wliczony w cenę usługi, zaś po tym czasie powód będzie naliczać dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 1 zł/m²/dobę. Co ważne, pozwany inwestor miał możliwość stosownego zareagowania, albowiem w chwili, kiedy powziął informację o realizowaniu umowy przez powodowego podwykonawcę, wciąż naliczany był sporny dodatkowy czynsz dzierżawny (wszystkie grodziec zostały usunięte z placu budowy w dniu 2 stycznia 2013 r.).

W rezultacie na wyżej dokonaną ocenę żądania powoda nie może mieć istotnego wpływu zarzut pozwanego, wedle którego nie był on informowany o konieczności przedłużenia dzierżawy ponad 30 dni. Skoro bowiem z treści przedłożonych mu umów jednoznacznie wynika, że wszystkie grodziec stalowe VL 604 wykorzystane do prac budowlanych stanowią własność powodowej spółki, to oczywistym jest, że wobec trwania umowy do stycznia 2013 r. zaistniała konieczność uiszczenia dodatkowego czynszu dzierżawnego. Nie sposób także pominąć okoliczności, że

ustosunkowując się do żądań strony powodowej w piśmie z dnia 12 marca 2015 r., inwestor nie zakwestionował podawanej w pozwie ilości dni naliczanego dodatkowo czynszu dzierżawnego (26 dni). Poza tym wynagrodzenie dotyczące wbijania i wyciągania grodzic stalowych, które to pozwany zobowiązał się uiszczyć na rzecz wykonawcy głównego jest wyższe (250 zł/m²) od wynagrodzenia przysługującego powodowi (także powiększonego o dodatkowy czynsz dzierżawny), co oznacza, że odpowiedzialność pozwanego względem powoda mieści się w granicach jego własnej odpowiedzialności za zrealizowanie umowy.

Mimo powyższej argumentacji, Sąd uwzględnił omawiane roszczenie w zakresie kwoty 5.241,60 zł, mając na uwadze dwie istotne okoliczności. Po pierwsze, wobec uznania, że powód uzasadnił swoje żądanie w zakresie zrealizowania 201,60 m² powierzchni ścianki, to należny mu czynsz dzierżawy powinien zostać konsekwentnie uwzględniony jedynie w tym zakresie (w fakturze wskazano dzierżawę za 234 m² ścianki). Po drugie, zdaniem Sądu, brak jest podstaw do uznania, że wskazany w umowie dodatkowo płatny czynsz dzierżawy, a mianowicie 1 zł/m²/dobę, stanowi wartość netto, do której to powinien zostać naliczony podatek VAT, skoro nie zostało to wskazane w treści umowy z dnia 2 października 2012 r. Dla porównania, wszystkie podane w umowie pozostałe elementy wstępnego wynagrodzenia lub dodatkowego wynagrodzenia zawierają wyraźne zastrzeżenie, że stanowią one wartości netto (np. wynagrodzenie wstępne - 30.240 zł + VAT 23 %; koszt mobilizacji - 3.000 zł + 23 % VAT; koszt materiałów - 87.000 zł netto). Z powyższych względów, Sąd doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do obciążania pozwanego inwestora obowiązkiem zapłaty spornego dodatkowego czynszu, powiększonego jeszcze o podatek od towarów i usług. Uznając zatem powyższą kwotę za wartość brutto, Sąd zasądził czynsz dzierżawny za okres 26 dni x 201,60 m² x 1 zł/m²/dobę, tj. łącznie 5.241,60 zł (brutto).

Podsumowując, w ocenie Sądu odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego inwestora rozciąga się na kwotę 121.841,66 zł (37.195,20 zł + 5.241,60 zł + 79.404,86 zł), jako stanowiąca wynagrodzenie powoda, za które to ponosi solidarną odpowiedzialność wraz z wykonawcą głównym.

Orzekając o roszczeniu odsetkowym powoda, Sąd miał na uwadze okoliczność, że pozwany inwestor złożył do depozytu sądowego kwotę 117.096 zł jako sporną część wynagrodzenia należnego podwykonawcy (także wykonawcy głównemu). Uwzględniając powyższe, uznał, że pozwany w ogóle nie pozostaje w opóźnieniu w płatności kwoty 117.096 zł, zaś w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 5.241,60 zł od dnia 2 października 2013 r. do dnia zapłaty. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz w terminie 7 dni kwoty 130.557,12 zł w piśmie z dnia 23 września 2013 r., które zostało doręczone pozwanemu dnia 24 września 2013 r. (k. 37 v.), co oznacza, że pozwany pozostaje w opóźnieniu w płatności wyżej wskazanej kwoty począwszy od dnia 2 października 2013 r.

Orzekając o kosztach procesu Sąd podkreślił, że powód jest stroną wygrywającą sprawę, albowiem jego roszczenie nie zostało uwzględnione jedynie w zakresie 7%. W tej sytuacji, co do zasady na mocy art. 98 § 1 k.p.c., strona pozwana powinna zwrócić powodowi wszelkie poniesione przez niego koszty procesu, w tym uiszczoną opłatę od pozwu (6.528 zł) i koszty zastępstwa procesowego (3.617 zł). Niemniej jednak postanowił obciążyć pozwanego kosztami procesu jedynie w zakresie uiszczonej przez powoda opłaty od pozwu, odstępując jednocześnie od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego, mając na uwadze, że powód zmuszony został do zainicjowania niniejszego postępowania celem podjęcia przedmiotu umieszczonego na depozycie sądowym lub celem dokonania innych czynności zmierzających do uzyskania zaspokojenia ze strony pozwanego inwestora (bez wyroku uwzględniającego powództwo, strona powodowa nie miałaby możliwości żądania spełnienia świadczenia), a z drugiej jednak strony nie sposób pominąć okoliczności świadczące o podjętym przez pozwanego akcie staranności w postaci złożenia kwoty 117.096 zł na depozycie sądowym, wynikającym z sytuacji, kiedy to nie miał wiedzy, komu należy się sporne wynagrodzenie.

Mając na względzie wszystkie okoliczności niniejszej sprawy przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe, Sąd doszedł do przekonania, iż zaistniały przesłanki z art. 102 k.p.c., a mianowicie szczególny przypadek uzasadniający odstąpienie od zasady ogólnej z art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku, w części zasądzonej na rzecz powoda kwotę 5.241,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2013 r., wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1.art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na błędnej ocenie zebranego materiału dowodowego i nieuzasadnione przyjęcie, że do prawidłowego wykonania robót, niezbędne było aby ścianki (grodzice) tymczasowe pozostały wbite po upływie pełnego zrealizowania ścianek szczelnych.

2. art. 647¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że choć umowa główna inwestora (pозwanego) z wykonawcą nie zawierała regulacji dotyczących dzierżawy ścianek (grodzic) tymczasowych, wobec zawarcia umowy przez wykonawcę z podwykonawcą obejmującą ich dzierżawę, za zapłatę wynagrodzenia w tym zakresie odpowiada solidarnie także inwestor.

Wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne ustalenia oraz ocenę Sądu Okręgowego, z której wynika, że także kwota 5 241,60 zł, stanowiąca wynagrodzenie należne powodowemu podwykonawcy z tytułu „dzierżawy” grodzic, korzysta z ochrony przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c.

Na wstępie należy wskazać, że umowa o podwykonawstwo stanowi źródło zobowiązania odrębne, aczkolwiek powiązane z umową zawartą pomiędzy inwestorem a wykonawcą. Odrębność przejawia się przede wszystkim w tym, że podlega ono właściwym dla siebie regułom odnoszącym się do formy, treści, skutków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Następstwem zgody inwestora na zawarcie umowy między wykonawcą a podwykonawcą jest powstanie po jego stronie ustawowej, solidarnej odpowiedzialności za cudzy (tj. wykonawcy) dług. Istotą tej solidarności nie jest zobowiązanie inwestora do spełnienia świadczenia, a ponoszenie przez niego odpowiedzialności za spełnienie świadczenia przez wykonawcę. Inwestor nie jest współdłużnikiem w wykonaniu zobowiązania, stąd znaczące różnice sytuacji prawnej inwestora i wykonawcy, w szczególności ich obowiązki (powinno zachowania) nie muszą być identyczne, a stosunki wewnętrzne wynikające z umowy inwestor – wykonawca pozbawione są znaczenia prawnego dla przedmiotu i zakresu odpowiedzialności inwestora.

W związku z powyższym należy podkreślić, że zakres przedmiotowy odpowiedzialności inwestora ograniczony jest w art. 647¹ § 5 k.c. do wynagrodzenia należnego podwykonawcy od wykonawcy, a inaczej mówiąc odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcom jest taka sama jak wykonawcy, który jest stroną umowy o podwykonawstwo. Nadto należy mieć na uwadze, że umowa o podwykonawstwo, określająca sposób ustalenia wynagrodzenia podwykonawcy, może przewidywać inne zasady jego ustalenia niż przyjęte w umowie inwestora i wykonawcy.

W rozpoznawanej sprawie strony umowy z dnia 2 października 2012 r. ustaliły w § 5 sposób ustalenia ostatecznego wynagrodzenia podwykonawcy w ten sposób, że jego wstępne wynagrodzenie netto obejmowało m.in. „dzierżawę” grodzic przez okres do 30 dni, zaś powyżej tego okresu podwykonawcy miało przysługiwać wynagrodzenie za „dzierżawę” grodzic w wysokości 1 zł/m²/dobę.

Jednym ze składników kalkulacji wynagrodzenia podwykonawcy był zatem koszt, jak to określili strony, „dzierżawy” grodzic, obok „mobilizacji sprzętu” do wbijania i wyciągania grodzic.

Bezsporne jest, że wykonawca (...) S.A. odebrał od powoda wykonane prace, potwierdzając m.in. fakt „dzierżawy” grodzic poza okres przewidziany w umowie i nie zgłaszając z tego powodu żadnych zastrzeżeń.

W tych warunkach należy przyjąć, że powodowemu podwykonawcy należało się od wykonawcy wynagrodzenie także z tego tytułu. Konsekwencją powyższego jest odpowiedzialność inwestora również za zapłatę tej części wynagrodzenia należnego powodowi od wykonawcy.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania drugiej instancji rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c.

(...)